

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że w dniu 14 lipca 2018 r. w Ł. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód marki A. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości I badanie – 0,42 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, II badanie – 0,39 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, III badanie – 0,37 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, IV badanie – 0,35 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Pabianicach II Wydział Karny z dnia 29.10.2009 r. sygn. akt II K 630/09 w związku ze skazaniem za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 244 k.k., przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach VI Wydział Karny z dnia 06.05.2005 r. sygn. akt VI K 164/05 za umyślne przestępstwo podobne na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, którą to karę odbywał w okresie od 25.03.2016 r. do 26.04.2017 r., **tj. o czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2018 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt VI K 1292/18, Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi:

1. uznał oskarżonego A. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, czym wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio,
3. na podstawie art. 43a § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do zapłaty kwoty 10.000 złotych tytułem świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,
4. zwolnił oskarżonego od obowiązku zwrotu kosztów sądowych, obciążając nimi w całości Skarb Państwa

Wskazany wyżej wyrok został wydany w trybie konsensualnym określonym w art. 387 k.p.k.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżony A. K. zaskarżając orzeczenie w całości i wnosząc „o ponowne rozpatrzenie sprawy” (k. 89). Nadto, skarżący zarzucił wyrokowi, jak należałoby odczytywać treść apelacji, zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej o jakiej mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., sprowadzającej się do tego, że za ten sam czyn został uprzednio ukarany mandatem w wysokości 500 złotych przez funkcjonariuszy Policji.

Skarżący nie zawarł w apelacji wniosków końcowych, jednakże biorąc pod uwagę wskazaną treść apelacji, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania w sprawie w oparciu o wskazane wyżej przepisy.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego A. K. okazała się niezasadna i jako taka nie podlegała uwzględnieniu.

Na wstępie przedmiotowych rozważań podkreślić należy, że wydanie w niniejszej sprawie wyroku w trybie konsensualnym o jakim mowa w art. 387 k.p.k. przez Sąd Rejonowy, powodowało niedopuszczalność złożenia przez oskarżonego apelacji, która oparta byłaby na zarzutach określonych w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. Innymi słowy nieskuteczna jest apelacja oskarżonego w zakresie ogólnego zakwestionowania przez niego ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, jak też orzeczenia o karze. Te elementy nie mogły być skutecznie zakwestionowane w złożonej apelacji, z uwagi na treść art. 447 § 5 k.p.k., jak też nie podlegają w ogóle kontroli odwoławczej.

Wszystkie te wskazane wyżej okoliczności nie pozostawiają wątpliwości, że konstrukcja apelacji sporządzonej przez oskarżonego, zarzutów i wniosków w niej zawartych, jest daleka od doskonałości i oczywiście wadliwa. W ogólny sposób obejmuje ona zarzuty, których skutecznie nie sposób podnosić w wypadku wydania wyroku przez Sąd I instancji w trybie konsensualnym określonym w art. 387 k.p.k. Niezależnie od tych wskazanych wad tej apelacji, a w zasadzie jej niedopuszczalności, Sąd odwoławczy dokonał oceny prawidłowości zaskarżonego wyroku wobec A. K., traktując we właściwy sposób istotę postawionych zarzutów, dokonując sprawdzenia sposobu procedowania przez Sąd meriti, braku naruszenia norm materialnych i procesowych. Kontrola zaskarżonego wyroku doprowadziła do wniosku o braku dopuszczenia się uchybień ze strony Sądu I instancji. W sprawie nie budzi żadnych wątpliwości, że Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób:

1. ocenił zebrane w sprawie dowody, która to ocena znajduje się w pełni pod ochroną art. 7 k.p.k.;
2. ustalił stan faktyczny w oparciu o wiarygodne, zebrane w sprawie dowody;
3. ustalił i ocenił okoliczności, które należy wziąć pod uwagę przy wymiarze kar i środków karnych, przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego, jak też rozstrzygnąć związanych z tymi karami, w tym obligatoryjnej treści art. 42 § 3 k.k. i art. 43a § 1 k.k.;
4. ustalił i ocenił prawidłowo przesłanki decydujące o rozstrzygnięciu, co do kosztów sądowych;
5. wydał zaskarżony wyrok zgodnie z dokonаныmi ustaleniami, uwzględniając w pełni przesłanki ujęte w art. 387 k.p.k.

Powoduje to, że rolą Sądu odwoławczego była jedynie ocena słuszności postawionego przez skarżącego zarzutu, iż za tożsamy czyn został on już uprzednio ukarany mandatem karnym.

Odnosząc się do postawionego w apelacji zarzutu skarżącego stwierdzić trzeba, iż zarzut ten jest w pełni niezasadny. W niniejszej sprawie oskarżony ponosi odpowiedzialność za czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k. Innymi słowy w tej sprawie został oskarżonemu postawiony zarzut prowadzenia pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości, w tym dopuszczenia się wskazanego czynu w sytuacji uprzedniej karalności za tożsamy czyn polegający na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, a do tego dopuszczenie się owego czynu w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k. W świetle materii dowodowej zebranej w sprawie nie może być żadnej wątpliwości w kontekście dopuszczenia się przez oskarżonego wskazanego czynu, co zresztą w sprawie nie może być skutecznie podważane. Faktycznie natomiast A. K. został ukarany mandatem karnym przez funkcjonariuszy Policji w wysokości 500 złotych „za kierowanie pojazdem mechanicznym bez wymaganych uprawnień” (k. 1v), czyli za wykroczenie drogowe określone w art. 94 § 1 k.w.

Podniesione wyżej okoliczności jasno obrazują, że ukaranie mandatem A. K. dotyczy zupełnie innej sfery i zachowania, niż skazanie oskarżonego w niniejszej sprawie. Oskarżonemu nie został bowiem postawiony zarzut dotyczący dopuszczenia się czynu określonego w art. 244 k.k., choć w praktyce istniały ku temu podstawy. Kwestia ewentualnego ukarania mandatem za wskazane wykroczenie drogowe mogłaby być ewentualnie oceniana, czysto teoretycznie, w aspekcie odpowiedzialności za czyn polegający na prowadzeniu pojazdu mechanicznego, mimo orzeczonego i obowiązującego zakazu, czyli wyczerpania normy art. 244 k.k. Oskarżonemu zaś, jak zostało to podniesione, w ogóle takiego zarzutu nie postawiono. Nawet jednak, gdyby doszło do tego typu sytuacji, to nie rodziłoby to zaistnienia powagi rzeczy osądzonej. Zgodnie bowiem z treścią art. 10 § 1 k.w. między odpowiedzialnością za wykroczenie oraz odpowiedzialnością za przestępstwo, w ramach tego samego czynu, zachodzi idealny zbieg przepisów. Wynika to wprost z treści wskazanej normy prawnej, która jednocześnie reguluje zagadnienie wykonania kary w wypadku poniesienia odpowiedzialności zarówno za wykroczenie, jak i przestępstwo, gdy dotyczy to tożsamego czynu. Tym samym więc ewentualne ukaranie za wykroczenie w żadnej mierze nie skutkuje brakiem odpowiedzialności za przestępstwo.

Podniesione wyżej okoliczności jasno wskazują na niezasadność jedynego zarzutu podnoszonego przez oskarżonego w apelacji, który w realiach sprawy był w ogóle dopuszczalny oraz podlegał rozpoznaniu. W świetle tych okoliczności

nie może być mowy, aby oskarżony został uprzednio skazany (ukarany) za ten samo przestępstwo, które objęte zostało zaskarżonym wyrokiem w niniejszej sprawie, jak również w ogóle brak jest podstaw do rozważania przyjęcia negatywnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osadzonej (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.).

Podsumowując, stwierdzić należy, że wywody apelacji zawierają jedynie własną i swoiście życzeniową próbę odmiennej oceny ustalonych faktów, w którym to zakresie skuteczne podniesienie wskazanego zarzutu jest w ogóle niedopuszczalne. Podniesiony w środku zaskarżenia zarzut wobec kwestionowanego rozstrzygnięcia dotyczący uprzedniego ukarania (skazania) oskarżonego za ten sam czyn, w domyśle zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej o jakiej mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., okazał się niesłuszny, dlatego też Sąd odwoławczy, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku zwrotu kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, uznając że w świetle jego obecnej sytuacji osobistej i majątkowej, jak również charakteru orzeczonej kary, braku realnego majątku istnieją w pełni podstawy do zawarcia takiego rozstrzygnięcia.

Z tych wszystkich względów należało orzec, jak w części dyspozytywnej.